

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.171.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczenie o 25% drożej.

Wkrótce zostanie otwarta
pierwszorzędną

Jadłodajnia i pokój do śniadań

Obiady z 4-ch dań zł. 1.50 o każdej porze dnia zimne i ciepłe potrawy. ZARZĄD.

przy ul. Rejtana 1 (róg Jagiellońskiej) o czym
zawiadamia się P. T. Publiczność.

568

Potęga międzynarodowej organizacji socjalistycznej. Otwarcie Kongresu. — Zakończenie Olimpiady Robotniczej.

Wiedeń, 26 lipca 1931.

(e) Trudno ująć w słowa i opisać, jak Wiedeń dziś wygląda! Jedno wielkie święto, ciągnące się dniami, gigantyczne w swych rozmiarach, nowe zupełnie co do swych form.

Program każdego dnia tak bogaty, tak obfity, a wszystko na najwyższej wyżyźnie współczesnej kultury. Ten ogrom wysiłków przenika podświadomie każdego uczestnika, przejmując całą jego istotę i zmienia wprost obraz i wyraz twarzy...

W którejkolwiek mieszkasz dzielnicy olbrzymiego Wiednia, gdziekolwiek wyjdiesz na ulicę, o którejkolwiek porze dnia do późnej nocy — wszędzie spotkasz większe lub mniejsze grupy uczestników Olimpiady, poznasz ich po odznaczeniach olimpijskich, poznasz po stroju (bluzka i spodenki sportowe), wszędzie rozbrzmiewa hasło czerwonych sokołów wiedeńskich: „Freundschaft! Freundschaft!“...

„Pokój! Przyjaźń!” — oto hasło, którym witają się w Wiedniu Francuzi i Niemcy, Anglicy i Szkoci, Polacy, Żydzi i Ukraińcy i przedstawiciele 28 innych narodowości, którzy do Wiednia przyjechali, by demonstrować solidarność międzynarodowej klasy robotniczej.

Przez cały tydzień przy sprzyjającej pogodzie — odbywały się w nowo wybudowanym przez socjalistyczną gminę m. Wiednia stadjonie zawody olimpijskie wyłącznie robotniczych organizacji sportowych.

Stadjonu i wrażeń, jakie się odnosi z produkcji na nim, nie można opisać. To musi się zobaczyć i przeżyć! Wśród łak „Prateru”, niedaleko Dunaju w czystym powietrzu, z dala od huków i ruchu wielkomiejskiego, wybudowano ogromny w formie olbrzymiego koła gmach, który na zewnątrz ma budynek czteropiętrowy, a przez niezliczone wejścia płynie nieustannie masa ludzka do wnętrza stadjonu... Na żelazo-betonowych podmurówkach wznoszą się amfiteatralnie pod gołym niebem siedzenia dla publiczności. Stadjon ma 60.000 miejsc siedzących, a pomieścić może ponad 90.000 ludzi.

Kto!

chce mieć piękną i artystyczną fotografię,
temu polecamy fotografować się w Atel. fotogr.

„VENUS”

Akademicka 24, tel. 38-08

573

Takiej budowli współczesna Europa nie ma! Stadjon poświęcony został przez Gminę — robotniczej młodzieży socjalist., by tu na wolnym powietrzu w możliwie najdogodniejszych, idealnych wprost warunkach — ćwiczyła swe ciało i hartowała się dla nieznanego jutra.

Tu na stadjonie odbywały się przez cały tydzień przygrywki — aż przyszła najbardziej uroczysta i przez robotniczą Wiedeń długo oczekiwana chwila: otwar-

cia Międzynarodowego Kongresu Socjalistycznego.

Niemca w Wiedniu socjalisty, któryby nie uważał tego święta międzynarodowego za swoje własne święto, i swoje najgłębsze indywidualne przeżycie.

Socjalistyczny burmistrz m. Wiednia tow. Seitz, z dumą, jako gospodarz czerwonego Wiednia witał Kongres; twarz jego jaśniała jakby otoczona aureolą i takasama duma przebiegała z twarzy każdego socjalisty wiedeńskiego. Towarzysze-delegaci umieszczeni są na kwateryach przeważnie u robotników wiedeńskich. Już 10 dni mieszkają, dokuczają swoją obecnością — a towarzysze wiedeńscy wszędzie i wobec wszystkich są ciągle uprzedzającą gościnni i grzeczni...

Radość i gościnność idąca szczerze od serca proletariackiego ku sercu proletariackiemu! Pokochaliśmy Wiedeńczyków i jesteśmy dla nich pełni uznania...

W takim nastroju nastąpiło w sobotę popołudniu dnia 25 lipca 1931 r. otwarcie Kongresu Socjalistycznej Międzynarodówki! Jedną z najpiękniejszych sal, w centrum miasta: sala w gmachu koncertowym (Konzerthaus), mieszcząca około 3.000 osób.

Wszystko pod względem technicznym przygotowane w najmniejszych szczegółach. Na pięć minut przed rozpoczęciem sala prawie że pusta, a potem szybko i bez jakiegokolwiek zamieszania, bez zgłębku i nawoływania zapelnia się dostojnymi uczestnikami...

Fatalny — 1. sierpnia. Masowe redukcje.

WARSZAWA, 29 lipca (Tel. wł.). Masowe redukcje, zapowiedziane na dzień 1 sierpnia b. r., dotyczą w przeważnej mierze prowincję, a w mniejszej stolicę. W Warszawie zredukowane będą w pierwszym rzędzie kobiety oraz niektórzy urzędnicy w centralach ministerjalnych.

W Małopolsce ulegnie redukcji znaczna część urzędników wojewódzkich i starościńskich.

Pozatem przewidziane są redukcje w szkolnictwie i sądownictwie.

Szereg szkół 7-klasowych po wsiach ma zostać przemianowanych na szkoły 4-klasowe. Zredukowani mają zostać naj-

pierw nauczyciele niewykwalifikowani. W województwie krakowskim ma być zniesionych około 800 etatów nauczycielskich, a w lubelskim 80.

Redukcje w sądownictwie polegać będą przede wszystkim na zniesieniu niektórych sądów grodzkich, a nawet i okręgowych. Personalne redukcje dotkną płatnych aplikantów sądowych, na których miejsce przyjęci zostaną aplikanci bezpłatni.

Dalsze redukcje przewidziane są na jesieni w większych rozmiarach po uchwaleniu odpowiednich ustaw przez Sejm.

Dookoła ministrów byłych i obecnych.

WARSZAWA, 29 lipca (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, prof. Zawadzki, prezes wileńskiej Izby handlowo-przemysłowej otrzymał nominację na wiceministra skarbu.

KRAKÓW, 29. 7. (Tel. wł.). W tułejszym piśmie sanacyjnym „Ill. Kurjer Krakowski” ukazał się wielki artykuł b. ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego, atakujący ostro działalność min. Zaleskiego w dziedzinie polityki zagranicznej, jako niestojącą na wyżynie wymogów obecnej sytuacji międzynarodowej i niewykazującą potrzebnej koniecznie aktywności. Równocześnie z atakiem na min. Zaleskiego, p. Skrzyński składa rewerans w stronę marsz. Piłsudskiego, oświadczając, że Zaleski, milczy mimo, iż „marsz. Piłsudski swoją osobą zasłania go przed atakami rozwyrzdzonych parafianiskich de-

magogów“ (!).

To wystąpienie p. Skrzyńskiego jest powszechnie uważane za chęć pogodzenia się z Belwederem i temsamem powrotu do czynnej służby politycznej.

WARSZAWA, 29 lipca (Tel. wł.). Krąży tu pogłoska, jakoby min. spraw zagranicznych Zaleski miał ustąpić a stanowisko jego miałby objąć wiceminister Beck. B. minister Skrzyński objąłby w tym wypadku stanowisko ambasadora polskiego w Londynie.

WARSZAWA, 29 lipca (Tel. wł.). W najbliższym czasie udaje się do Moskwy b. min. skarbu Matuszewski. Pódróż ma charakter prywatny i ma na celu — jak oświadczył p. Matuszewski — zbadanie tamtejszych warunków gospodarczych.

Witają się przyjaciele, ściskają i całują... Niema czasu na wypytывania i opowiadania... Krzyżują się spojrzenia, patrzą sobie przyjaciele w oczy, a każde spojrzenie opowiada nieraz całe tomy...

Na samym froncie, tuż za stołem prezydyjnym wznosi się ogromna biała statua Matteotiego: Ofiary faszyzmu włoskiego. Postać Matteotiego jakby wychylała się z za grobu; na twarzy wyraz zgrozy; ręce wzniesione wysoko nad głową jakby wołały do szturm, do boju, do czujności i zemsty!...

Nie można oderwać wzroku od tej tragicznej postaci i nie można jej zapomnieć... Pod znakiem tej postaci, pod znakiem nieublaganej walki z dyktaturą i faszyzmem, pod znakiem walki z terrorem klasy posiadającej — stać będzie cały Kongres...

I gdy zadumany patrzysz na posąg Matteotiego — wysuwają się z bocznych nisz, jakby w niewidzialny sposób, członkowie wiedeńskiego Chóru Robotniczego. I oto z ust potężnego, około 300 osób liczącego zespołu śpiewackiego płyną harmonijne tony „Międzynarodówki“... Uczestnicy wstają z miejsc, na trybunie ukazują się przydyjmy: Vandervelde, Seitz i Adler...

Kongres otwarty!

Vandervelde i Seitz podkreślają wagę chwili, w której Kongres rozpoczyna swoją pracę. Kryzys gospodarczy, bezrobocie, groźba nowej pożogi wojennej, walka z dyktaturą — oto problemy, na które Kongres socjalist. musi dać swoją odpowiedź. — Najsilniejsze są momenty przemówienia Vandervelde, gdy donośnym głosem woła, że klasa robotnicza nie dopuści, by powtórzył się rok 1914!

I tak samo uchwylił tow. Seitz istotę problemu, gdy wołał: Kryzys gospodarczy świata kapitalistycznego musi się tak skończyć, by nie zmarniała fizycznie i nie ucierpiała klasa robotnicza!...

Obaj: Vandervelde i Seitz są doskonałymi mówcami; jeden mówił po francusku, drugi po niemiecku...



447

wszędzie do nabycia

Przedmiotem szczególnych owacyj i zainteresowania są: sędziwy Kautsky i Filip Turatti oraz tow. Lieberman.

Gdy przewodniczący wspominał o zmarłych towarzyszach i wymienił nazwisko tow. Hermana Diamanda, niejedna łza pojawiła się w oczach tych, co Go znali i czcili...

Uroczyste otwarcie Kongresu trwało 3 godziny, potem wszyscy uczestnicy wy-

Ulicy nie zdobędziecie!

Stery kapitalistyczne w Polsce są szczerze zaniepokojone tem, że nawet umiarkowani ekonomiści zaczynają zwracać uwagę na kruszące się fundamenty kapitalu. I tak prof. Edward Lipiński w swych „Uwagach o kryzysie” (Ekonomista tom I-szy, rok 1931) pisze: „Kapitalizm współczesny jest zorientowany raczej imperialistycznie. Problem wychowywania rynku jeszcze praktycznie nie istnieje; istnieje polityka imperialistycznego zdobywania rynku zapomocą takich narzędzi walki, jak cła, kartele, dumping i premie. Przy dzisiejszej „moralności” kapitalizmu wojna, czyli ostateczne zniszczenie kapitalizmu wydaje się nieuniknioną koniecznością rozwoju”.

„Gazeta Handlowa” jest niemało zgorziona zarzutami prof. Lipińskiego pod adresem kapitalu. Tego rodzaju zarzutami operuje dziś, (coprawda w szerszej skali), socjalizm — jakżeż można, aby ludzie umiarkowani, którzy bądź co bądź są za utrzymaniem ustroju kapitalistycznego, wypisywali ku radości radykałów takie herezje?... I dlatego „Gazeta Handlowa” nawołuje kapitalizm, aby w celu przeciwstawienia się szkodliwym dla siebie hasłom używał doskonalszych środków niż te, któremi rozporządza radykalizm i lewica — w postaci propagandy, prasy i publicystyki.

„Ulica” — pisze publicysta „Gazety Handlowej” — nie może być codziennie karmiona najgorszymi odpadkami z wnętrza kapitalizmu, ale przede wszystkim należy jej pokazywać dobre (?) strony obecnego ustroju, uszlachetniać i idealizować rolę prywatnego posiadania, samodzielnej pracy i wzbogacania się.

Należy w tym celu stworzyć odpowiedni aparat prasowy, kapitalizować nie tylko środki obrotowe, lecz także wiedzę, propagandę i słowo przez stwarzanie dużych warsztatów pracy, a nie przytułków i starczych zakładów.

Pisarzowi „Gazety Handlowej” wydaje się, że dla uspokojenia głodnych i krzywdzonych mas pracujących nie potrzeba niczego więcej, tylko mocnych słów. Ale „ulica” już dawno zmądrzała, nie pomogą najbardziej wymowne słowa propagandy, ustroj kapitalistyczny przeżył się.

Kapitałisci amerykańscy ratują się jeszcze przez wprowadzanie różnych ulepszeń w pracy i doli robotnika. Taki ro-

zumny kapitalista jak Ford mówi np., że „płace robotnicze są ważniejsze dla kraju, niż dywidendy płacone akcjonariuszom”, a co robią nasi kapitałisci dla przedłużenia swego dogorywającego życia? Nic! Obniżają płace, zyski swe lokują — na wszelki wypadek — zagranicą, zamiast wprowadzać je do banków krajowych, aby się obracały ku pożytkowi obywateli i — marzą o zjednaniu sobie „ulicy” za pośrednictwem swojej prasy i swojej propagandy.

Śmiać się i śmiać się na całe gardło z tych środków ratunku!

Demokratyczna armja w Republikańskiej Polsce!

Od p. K. K. w Stanisławowie otrzymujemy pismo, które podajemy do wiadomości czytelników, wstrzymując się od wszelkich komentarzy, gdyż podany fakt sam mówi za siebie:

„Syn p. K. K. wcielony został do 6 p. ul. w Stanisławowie, a obecnie został urlopowany, jako że w wojsku nabawił się gruźlicy płuc. Ojciec jego leczy go własnym kosztem — zaznaczyć należy, że jest to jedyny syn p. K. K. — i stara się o zwolnienie syna z wojska, co też wkrótce ma nastąpić. Chwilowo syn p. K. K. przebywa jako urlopowany w Stanisławowie i leczony jest przez prywatnych lekarzy na koszt swego ojca.

Onegdaj polecił p. K. K. synowi swemu, by udał się do lekarza Dr. N., ordynującego w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej, względnie by tamże oczekiwał przybycia swego ojca. Jakież było jednak zdziwienie p. K. K., kiedy przybywszy na miejsce, stwierdził, że syna nie-

Nakładem ministerstwa oświaty wydana została książka dr. Hanny Pohorskiej p. t. „Wychowanie obywatelsko-państwowe”. Pani Pohorska jest entuzjastką Piłsudskiego, ale to nie koniecznie kwalifikuje ją na „wychowawczynię” i to nie młodzieży, lecz nauczycieli, dla których książka ta była przeznaczona. Książką tą, najeżoną frazesami, zajął się m. in. w „Przeglądzie Pedagogicznym” prof. Suchodolski, który wykazuje, że autorka zdradza na każdym kroku niesłychaną ignorancję, że nawet pisze błędnie i niechlujną polszczyzną. Warto przytoczyć choćby jeden kwiatek z tej książki:

„Cudowny romantyzm i cudowne szaleństwo, sztychące z „rozszadku i umiaru”, wyzwalające Polskę, mimo i wbrew wielkości — musi dziś zawładnąć naszą pracą nad zmartwychwstaniem duchowym Polski... Z tych tęsknot piłsudczyków, ziszczonych w listopadowe dni, wcielonych w widomy znak potęgi w marszałkowskiej buławie ich komendanta musi narodzić się zrab ideologii wychowawczej na przyszłe jutro Polski. Jest jakaś dziwna czarowna, mistyczna siła, tkwiąca w czynach „opętanych Polską”, w tem, jak wykuwa państwo polskie marsz. J. Piłsudski”.

Owóż prof. Suchodolski pisze o tem niezwykle „dziele”:

„Książka ta, mająca dziś uczyć wychowania obywatelskiego, pomija zupełnie te wszystkie problemy, o których rozwiązanie walczy dzisiejszy świat i Polska. — Kryzys kulturalny i jego przyczyny, trudności gospodarcze i środki ratunku, przemiany polityczne i społeczne, oto są sprawy, niedotknięte w książce”.

Nakoniec prof. Suchodolski radzi wycofać książkę z obiegu.

I co się dzieje? Jak dowiadujemy się z „Gazety Warsz.” Ministerstwo Oświaty po ukazaniu się wyżej cytowanej oceny, książkę z handlu wycofało i zabroniło jej sprzedaży.

Któż to jest jednak owa niefortunna propagatorka obywatelsko-sanacyjnej wychowania? Okazuje się, że to instruktorka właśnie tego działu w Min. W. R. i O. P. a książka jej — jak sama wyznaje — jest rozwinięciem wykładów, wygłoszonych w latach 1929—1931 na kursach dla nauczycieli i dyrektorów, organizowanych przez Ministerstwo Oświaty! A teraz, pomyślcie: mianuje się specjalną instruktorkę wychowania państwowego, urzędująca się kosztowne kursy dla nauczycieli, wydaje się książkę, wszystko to za pieniądze państwowe, ażeby w końcu się przekonać, że książka ta jest „dziełem” bezbrzeżnej ignorancji.

A ile wydanie tej książki kosztowało pieniędzy?

Zaopatrzyć się dziś w wodę!

LWÓW. 29. lipca. Dyrekcja Zakładów Wodociągowych zawiadamia, że z powodu niezbędnych przeróbek w sieci wodociągowej 30 b. m. w nocy ze środy na czwartek od godz. 24 do godz. 6-tej rano będzie wstrzymany dopływ wody w następujących ulicach: Teatynskiej, Łyczakowskiej powyżej św. Piotra, Piaskowej, Kadeckiej, Stryjskiej, Ponieńskiego Wulekiej, Listopada, Zadwórzskiej, Lwowskich Dzieci, Gródeckiej, Bogdanówce, Kulparkowskiej i w ulicach przyległych do powyższych. Ponadto w następujących ulicach będzie zmniejszone ciśnienie, wskutek czego woda nie będzie dochodzić na wyższe piętra: ul. Łyczakowska od Franciszkańskiej do św. Piotra, ul. Kurkowa, Tarnowskiego, Leona Sapiehy, Potockiego i ulice przyległe do powyższych.

Z wydawnictw.

„ŚWIAT KOBIECY” (Rekord). Nr. sierpniowy zawiera około 120 najrozmaitszych modeli m. m. wiele lekkich wdzięcznych sukienek urozmaiconych nowoczesnymi szczegółami, dużo komplectów, płaszczy, negligów, bielizny i moc garderoby dziecięcej. W treści znajdujemy ciekawe artykuły i. W. Kosmowska pisze o „Galeriach” Zuzanny Normand, słynnej autorki francuskiej. Quotider krytykuje instytucję egzaminów wstępnych do pierwszej klasy gimnazjalnej. Michałina Grekowicz opowiada o swojej rozmowie z Zofią Romanowiczówną, jedną z najstarszych postaci dzisiejszego Lwowa. Marcela Halicz opowiada o przygodzie młodej pilotki Elli Beihorn. Sherban Sidery zamieszcza artykuł o księżnie Bibesco. Wreszcie tę część społeczno-literacką zamykają „Opowieść o św. Krystynie Dziwnej” Haliny Górskiej oraz nowela pod tyt „Duch przy bridge’u”.

Teatry łódzkie.

Jak się dowiadujemy z prasy łódzkiej, dyrektor teatrów miejskich w Łodzi p. Borowski zaangażował do pracy reżyserkiej pp. Waldena, Ziemińskiego oraz Żyteckiego znanego publiczności lwowskiej z ubiegłych lat. Poza tem załatwione są umowy ze znakomitymi reżyserami Węgierką i Samborskim, którzy przybędą do Łodzi tylko na pewien okres czasu.

Ze sztuk, które mają być wystawione w najbliższym sezonie, wylicza p. Borowski następujące:

„Wieczór Trzech Króli” Szekspira (inauguracja), „Przedmieście” Langera, „Pocałunek Kopciuszki” Barriego, „Mieszkanie pani Zoi” Bułgakowa, „Profesje pani Warren” i „Diablego synka” („Uczeń szatana”) Bernarda Shava, „Prawda w winie” i „Święty gaj” Fleursa, „Dwa krawaty” Kaisera, „Kapitan z Köpenick” Zuckmayera, „Miss Hobbs” Jerome’a, „Wilki w nocy” Rittnera (inauguracja w teatrze kameralnym), „Różnie bywa...” Józefa Wasowskiego, „Rycerz z łabędziem” Winawera i t. d.

Urzędniczy bank spółdzielczy.

W związku z obniżką pensji urzędników państwowych o 15 proc. i cofnięciem dodatków dla Warszawy i kresów wytworzyła się poprosztu groźna sytuacja dla tych rzesz pracowników.

Wobec tego Centralna organizacja urzędników państwowych przyspieszyła już od dawna projektowane uruchomienie Banku spółdzielczego, którego członkami mogą być tylko urzędnicy państwowi. Rząd wyasygnował 3 miliony zł. Prace organizacyjne są na ukończeniu. Do Rady Nadzorczej Banku powołane są najwybitniejsze jednostki ze świata finansowego Wł. Grabski, Młynarski, Karpicki i inni. Bank ma na celu udzielanie długoterminowych niskooprocentowanych pożyczek i w ten sposób załagodzić nieco skutki niespodziewanych i natychmiastowych obniżek pensji.

„Zeppelin” nad lodami podbiegunowymi.

BERLIN, 29. 7. (PAT). Sterowiec „Zeppelin” dotarł w poniedziałek o godz. 23.45 według czasu środkowej europejskiej do Ziemi Franciszka Józefa.

LONDYN, 29. 7. (PAT). Łódź podwodna „Nautilus” wyruszyła z Plymouth do okolic podbiegunowych przez Bergen.

Nowy lot transatlantycki.

NOWY JORK, 29. 7. (PAT). Dwaj lotnicy, Boardman i Polando, wystartowali stąd, zamierzając dokonać lotu bez

MOSKWA, 29. 7. (PAT). Specjalny korespondent Agencji Tass komunikuje, że 27 bm. o godz. 9.30 wieczorem sterowiec „Zeppelin” wyładował bez przeszkód w pobliżu łamacza lodów „Małygin”. Niezwłocznie nawiązano z nim kontakt, poczem sterowiec podjął dalszy lot według ustalonej marszruty.

ładowania ponad Atlantykiem do Stambułu lub Angory.

Blisko 2 miliardy mieszkańców ma ziemia.

Według ogłoszonego niedawno rocznika Ligi Narodów na 1930—31 r. ogólna liczba ludności całego globu ziemskiego miała wynosić w końcu grudnia 1929 r. 1.992.500.000 miesz.

Cyfra powyższa nie może być jednak uważana za ścisłą, bo nie we wszystkich krajach prowadzone są spisy ludności.

Przeszło połowa ludności globu zamieszkuje Azję a mianowicie 1.091.090.000.

Europa natomiast liczyła 498.300.000 ludzi, wraz z Rosją europejską i 374 mil. bez Rosji.

Jeżeli chodzi o poszczególne kraje europejskie to pierwsze miejsce zajmuje pod względem liczby ludności Związek sowiecki z 124 mil. mieszkańców (157 mil. wraz ze swymi prowincjami azjatyckimi). Ostatnie miejsca zajmują trzy małe państwa: republika Andory (5.000 miesz.), republika San Marino (13.000) i księstwo Monako (25.000).

Napad bandycki pod Styjem.

BORYSLAW. 29. lipca. (Pat.) Na drodze między Gajami a Stryjem 4 nieznani sprawcy dokonali napadu na 60-letniego dróżnika Wasyła Hynyka zadając mu kilka ciężkich ran w głowę łepem narzędziem. Ciężko rannego Hynyka odwieziono natychmiast do szpitala w Drohobyczu gdzie zmarł.

Prenumerujcie Dziennik Ludowy

Spółdzielczość niemiecka i kryzys gospodarczy.

W Niemczech kryzys gospodarczy odbija się również na obrotach spółdzielni spożywców. Ale niemiecki ruch spółdzielczy w porównaniu z okresem przedwojennym poczynił tak kolosalne postępy we wszystkich działach, że tamtejsze spółdzielnie spożywców pomimo ogólnej niżki obrotów w granicach do 15 proc. wspaniale przetrzymują ciężkie położenie gospodarcze kraju.

Ilość członków w spółdzielniach zwiększyła się o 300 proc., ilość sklepów o tyleż proc. Obroty na jednego członka doszły do 760 marek. Liczba pracowników zatrudnionych w spółdzielni wzrosła do 300 proc. Przed wojną sprzedaż własnych wyrobów spółdzielczych wynosiła 38 proc. ogólnego obrotu sklepów, a obecnie doszła do 62 proc.

Egzekutor pobity podczas eksmisji.

Na podstawie wyroku sądownego, wczoraj miała nastąpić eksmisja dozorczy domu przy ul. Kopernika 16.

Eksmisja stała się powodem wtłękiej awantury, a następnie pobicia egzekutora sądowego Bilego Jana.

Gdy tłum wzrastał z każdą chwilą i przybierał wobec urzędników groźną postawę, interweniowała policja, której z trudem udało się zlikwidować całe zajście.

Aresztowano Piotra Markowskiego i Annę Macko dozorczynię wspomn. realu.

Iskra -- powodem strasznego nieszczęścia.

BUDAPEST, 29. 7. (PAT). Z Alcherszeg donoszą, iż iskra, która wypadła z komina jednego z fabrykowni gminy Reszek, spowodowała pożar, który wskutek silnego wiatru objął całą gminę. Trzy

osoby zginęły w płomieniach, kilkanaście jest ciężko rannych. Wiele sztuk bydła padło ofiarą płomieni. Około 200 budynków, w tem 17 stodół spłonęło.

Kronika.

Lwów, 29 lipca 1931.

TEATR WIELKI:

Sroda o 7 i 9 „Wesoły Wieczór wita was“.
Czwartek o 7 i 9 „Wesoły Wieczór wita was“.
Piątek o 7 i 9 „Wesoły Wieczór wita was“.
Sobota o 7 i 9 „Wesoły Wieczór wita was“.
Niedziela o 7 i 9 „Wesoły Wieczór wita was“.

Z TEATRU komunikują:

DYREKCJA TEATRU REWJOWEGO „Wesoły Wieczór“ zawiadamia, że od dziś, odbywać się będzie jedno przedstawienie o godz. 8-mej wieczorem. Wyjątek stanowi tylko sobota i niedziela, w które dni dane będą po dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15 w. Ceny miejsc pozostają niezmienione od 1 do 750 zł a niższej nadal nieważne.

SPRZENIEWIERZYL WENTYLATOR. Edmund Jarosławski, właściciel warsztatu ślusarskiego (Kochanowskiego 63), zgłosił na policję że niejaki p. Blum, blacharz, (Błonie 6), sprzeniewierzył mu wentylator wart. 700 zł.

ARESztOWANO Stoleckiego Juliana, za kradzież roweru, popełnioną na szkodę Sosulka Karola (Białohorska 52) Freier Elżbiety. Badurę i Nowakówną za kradzież gotówki 450 zł z mieszkania Schmida Adama (Szopna 9).

KRWOTOKU porodowego b. silnego dostała Zofia Dobrowolska (Kleparów) w kamienicy przy ul. św. Anny 1. Zawezwane Pogotowie odwoziło ją do szpitala powszechnego.

WSPÓŁUDZIAŁ W KRADZIEŻY dokonanej w mieszkaniu Leona Młodzieńskiego, zarzucają Warcholak Katarzynię. Pod tym zarzutem przytrzymano pannę Warcholak w aresztach.

Komunikaty.

ZEBRANIE CZŁONKÓW ZARZĄDU ROB. TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI odbędzie się we czwartek dnia 30. lipca o godz. 7-mej wiecz. w lokalu przy ul. Miłkowskiego 11. Sprawy ważne.

O przybycie prosi się tów.: Krausówna, Drobutowa Olenkiewiczowa Mariaszowa, Markowska, Segal i Radecki.

OGÓLNO-ZAWODOWY ZW. PRAC. UMYŚLOWYCH WE LWOWIE. Staraniem nazwanego Związku odbędzie się w środę dnia 29. lipca b. r. w lokalu przy ul. Kopernika 26. II. p. wieczór odczytowo-dyskusyjny na temat: „Zagadnienia ruchu zawodowego pracowników umysłowych“ Początek o godz. 8-mej wiecz. Goście mile widziani.

Bydle.

Tytuł nie jest właściwym na określenie osoby Salomona Freilicha Bo dla czego obrażać bydlę, które zapewne nie zdobyłoby się na pościepek co pan Salo. Każde bydlę nie poniosło by się do poziomu osoby pana Freilicha, bo nie kopnęłoby samicy w ostatnim miesiącu ciąży.

Ale wróćmy do sprawy: Reizess Maria chcąc otrzymać mieszkanie w kamienicy, której właścicielem jest „niebydło“ Salomon Freilich, dała mu jako zadatek 180 zł. Mijały miesiące a pan gospodarz mieszkania nie odnajmował a co gorsze nie oddawał pieniędzy. Zaś jeśli p. Reizess upominała się o zwrot zadatku wpadał w szal. Wczoraj znowu p. R. upominała się o 180 zł. w odpowiedzi na to, p. Salomon pobił ją, a nawet kopał w brzuch. Ponieważ p. R. była w 9 miesiącu ciąży, interwenjowało Pogotowie rat. a Salomonem zaopiekowała się policja.

Zuchwała kradzież.

Zabili psa i weszli przez otwarte okno.

Spala spokojnie nawet przy otwartych oknach Genowefa Maksymowicz (Kolonja Krzywicka). Dlaczegożby spać nie miała spokojnie i to przy zamkniętych oknach skoro domu całego pilnował pies. Ale złodzieje mają widocznie sposób na psy także, bo dnia 28 nad ranem przerażona pani Maksymowicz skonstatowała, że brak jej garderoby wart. 1471 zł. Zdziwienie jej nie miało granic, ponieważ wiedziała, że domu względnie otwartych okien pilnuje pies. Po chwili sprawa wyjaśniła się, pies leżał zabity tuż u wrót, broniąc wstępu do mieszkania swojej pani.

Nieprzyjemna przygoda podczas kąpieli.

W Tczewie towarzystwo złożone z mężczyzny i dwóch pań, w czasie kąpieli w kąpielniach kąpielowych zażywało rozkoszy wioślowania na łódce.

Zbliżał się już mrok i w pewnej chwili Polacy znaleźli się na terytorium wolnego miasta Gdańska.

W pewnej chwili na widowni ukazał się gdański strażnik, z rewolwerem w ręku, który aresztował całe towarzystwo, które przypadkowo przekroczyło granicę przebiegającą w tem miejscu przez wody Wisły.

Pod grozą rewolweru, odprowadził on całe towarzystwo w kostiumach kąpielowych do Lisewa, gdzie osadzili w areszcie. Nie pomogli prośby i groźby „Władza“ była nieublagana i za zwolnienie żądała 100 guldenów kaucji.

Dopiero mąż jednej z pań zjawił się w Lisewie złożył kaucję, przywiózł ubranie i zwolnił towarzystwo z gdańskiej niewoli.

Tragiczny los 2 zakonnic.

CZERNIOWCE, 29. 7. (PAT). Przed kilku dniami przeszły przez Dniestr do Bessarabji dwie zakonnice z klasztoru żeńskiego w Chersoniu. W momencie przeprawy zauważone zostały przez straż sowiecką, w rezultacie czego władze sowieckie zażądały wydania ich. Rumuńska komisja graniczna postanowiła przychylić się do wniosku sowieckiego i przełożoną chersońskiego klasztoru Joannę Sidu i jej towarzyszkę przeprowadzono łódką na drugi brzeg. W czasie przeprawy mniszek, które

same wioślowały, patrolowie sowieckie otworzyły ogień w kierunku łódki, zabijając przełożoną. Przerażona jej towarzyszka rzuciła się do wody i utonąła. Tragedja ta rozegrała się na oczach licznie zgromadzonej na brzegu rumuńskim ludności.

—o—

70 osób stanie przed sądem.

ŁÓDŹ, 29. 7. (PAT). W styczniu b. r. wykryty został w Łodzi tajny zjazd PPS-owców, przyczem aresztowano wówczas 365 osób. Obecnie prokurator Mandęcki przystąpił do opracowania aktu oskarżenia przeciwko 70 osobom, które niebawem staną przed sądem. Przygotowywaniem materiałów do aktu oskarżenia zajętych jest kilkunastu urzędników.

Program radjowy

CZWARTEK, 30. lipca.

11.58. Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
14.50. Komunikat gospodarczy.
15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.25. Odczyt „Radość lata“ wygł. p. M. Ankiewiczowa.
15.45. Komunikat LOPP.
16.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.20. „Wśród książek“ omówienie ostatnich wydawnictw.
16.35. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.50. „Wilhelm II. w świetle nowych materiałów“ wygł. dr. Sokolnicki.
17.10. Arty operowe w wyk. p. M. Popowiczówny. Akomp. p. T. Seredyński.
17.35. Powojenna literatura czeska i słowacka — wygł. dr. B. Wydra.
18.00. Koncert solistów w wyk. p. Lili Hakowskiej (skrzypce), E. Horodyńskiego (fortep.), i L. Ursteina (akomp.). 1. a) Schumann: Romans op. 25. b) Chopin: 1) Nocturn, 2) Walc (pośmiertny) — odegra p. Horodyński 2. a) Paganini: Szymanowski: Kaprys b) Scott-Kreisler: Lutus Land, c) Poldini-Kreisler: Pouppe, d) Beethoven: Controdanses — odegra p. L. Hakowska. 3. Wagner-Liszt: Pieśń prząszniczek z op. „Okreś wiarno“ b) Chopin: 1) Etuda, 2) Ballada — odegra p. Horodyński. 4. a) Wieniawski: „Wspomnienia z Moskwy“ b) Paganini: La clochette — odegra p. L. Hakowska.
19.00. Rozmaitości.
19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
19.30. Komunikat meteorologiczny.
19.35. Komunikat PUWF.
19.40. Prasowy dziennik radjowy.
19.50. Pogadanka muzyczna.
20.00. Transm. z Salzburga. Opera komiczna w 2-ach aktach „Il matrimonio segreto“ Domini Cimarosa (Małżeństwo w tajemnicy). W przerwie opery transm. z Warszawy. Komunikat sportowy i repert teatrów.
22.15. Dodatek do Pras. dziennika radjowego.
22.20. Komunikaty z Warszawy.
22.25. Odczytanie programu na dzień nast.
22.30. Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Syn bogów“.
CASINO: „Skazaniec ze Słubicy“.
6CHIMERA: „Walczyk naddunajski“ Harry Liedtke oraz dod. dźwięk.
COLOSSEUM: „Buck Jones złodziejem“ oraz „Rycerze miłości“.
FATAMORGANA: „Złoty wiek“.
GRZYMA: „Douglas Fairbanks „Żelazna maska“.
KOPERNIK: „Młode orły“ oraz Clara Boy „Poskromienie Flirciarki“.
LEW: „Chata wujka Toma“ w nowym opr. dźwięk na taśmie.
LUNA: „W kraju bezprawia“ oraz „Głos z zaświatów“.
MARYSIENKA: „Młode orły“ oraz Clara Boy „Poskromienie Flirciarki“.
OAZA: „O zachodzie słońca“.
PAN: Greta Garbo: „Kochanka ojea“ i „Dzika orchidea“.
PALACE: „Raj dla kobiet“ dźwięk. z Dita Parlo.
PASAŻ: „Tom Mix w obronie honoru“.
PROMIEN: „Żelazna maska“.
SPLENDID: z powodu zmiany dyrektora i przebudowy sali — kino zamknięte.
STYLÓWY: Nieczynny.
UCIECHA: Lon Chaney „W państwie zielonego smoka“ oraz „Wybuch w prochowni“.

Humor.

Mała Zuzia stoi w ogrodzie przy krześle i płacze. Jakiś starszy pan zapytuje ją:
— Czego ty płaczesz dziecko?
— Bo ja chcę, żeby mi pan oddał ciastko.
— A gdzie ono jest?
— Pan siedzi na niem.

Nauczyciel: — Gdyby Kolumb żył dzisiaj, czy uważałoby go za człowieka nadzwyczajnego?
Uczeń: — Rozumie się, miałby przecie już 500 lat.

Włamanie do kancelarii szpitala.

W nocy z dnia 27. na 28. bm. do kancelarii żydowskiego szpitala przy ul. Rappaporta, włamali się tacy sprawcy. Po rozbiciu biurka i rozpruciu 6 puszek, zabrali znajdującą się tam większą gotówkę.

Dokładnej kwoty, która została skradziona niemożna jeszcze ustalić. Prawdopodobnie ci sami złodzieje skradli na szkodę Wotwan Anastazji dwa piaszcze wartości 320 zł.

Śledztwo w toku.

OGŁOSZENIA

I Z A K L A N D A U

LWÓW, Bożnicza 17 — tel. 43-81.

294

Hurtowny skład szkła, porcelany, lamp elektrycznych i naftowych

Pijcie lemoniade i wodę sodową tylko tam gdzie dostarcza fabryka

„ZDROWIA“
wyroby „Zdrowia“ są najlepsze.

307

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI-GAZOCIĄGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje

urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych.

Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

CZYTAJ!!!

Koszule męskie zefirowe 6'50
Koszule męskie popel. 9'50
Koszule męskie sportowe 7'50
Kalesony długie i krótkie 3'95
Kapelusze męskie 6'—, 8'—, 10'— do 25'—
Pończochy jedwabne od 2'50
Skarpety męskie nician. od 1'—75
Torebki dams. skór. modne od 6'—
Parasole męskie i damskie z własnej pracowni od 7'—

tylko w DOMU TOWAROWYM

„BERGERA“

Lwów, pl. TRYBUNAŁSKI 1

H. Münzer i R. Kupferschmied

Lwów Leona Sapiehy 83

polecają:

MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych na długo terminowe spłaty. 365

WYTWÓRNIA ŁÓŻEK

metalowych i tapicerowanych

pocenach fabrycznych poleca

L. Jagoszewski

Lwów, Łyczakowska 132

509

(ostatni przyst. tram. 8. 1.)

Futra

damskie i męskie gotowe i na zamówienie oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali poleca na dogodne miesięczne spłaty

M. Moszumański

Boimów 1. 518 Telefon 10-11

ZAKŁAD

konserwacji żaluzji sklepowych i warsztat ślusarski,

wykonuje wszelkie roboty po najniższych cenach.

Lwów, ul. Chorążczyzna 11a. Telefon 69-49



Pot i niemiły zapach usuwa

„POTOL“

z siłkiem GASECKIEGO

— Żądajcie tylko z Kogutkiem. —

Sprzedają apteki.

239

HOSZOWSKI LUDWIK

ma zaszczyt zawiadomić, iż dla wygody P. T. Publiczności **OTWÓRZYŁ** przy ul. Halickiej 1. 4.

tel. 42-92 **SKŁAD FARB** tel. 42-92

● i hurtowną sprzedaż **MYDŁA** fabryki „TLEN“ ●

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni.

559

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

MEBLE tapicerowane, Otomany Kanapki i Fotelje. Materace włosiane i z trawy morskiej. Łóżka skrzynkowe i polowe. Garnitury sjonowe oraz tapczany polega najtaniej za gotówkę i na dogodnych warunkach Magazyn mebli: STEIL i SKA. Lwów. Kazimierzowska 28, telef. 64—13. 574

TEKSTYLJA I GALANTERJA

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie **zniżonych** cenach: białysty, perkalę, muśliny, krempy, jedwabie do prania, markizety szwajc. i t. p. materiałów. Wielki wybór piaszczyn kąpielowych po niebywale niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „**HALICKI MAGAZYN NOWOSCI**“, Halicka 15, Tel. 85-59. 424

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

ROHATYNSKI PIOTR, Lwów ul. Kurkowa 2. telef. 39—93. Skład pieców i kuchen kafflowych. Wykonuje wszelkie roboty w zakres kafflarstwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 530

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

Wolne i poszukiwane posady

ZDOLNY tokarz mechanik, poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Ludowego“ pod „Zdolny“. 3x

RYSONIKN TECHNICZNY-KALIGRAF z długoletnią praktyką, obeznany dokładnie z pracami rysunkowymi w każdym dziale techniki poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Dziennika Ludowego“ pod „Grafion“. 3x

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Guzikiewicz Stefania, ur. w roku 1910 w Borysławiu, zamieszkała w Wołance. 569

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorm. Lwowa, na nazwisko Kłang Lola. 1—28

PIASKOWNIA

na Cetnerówce 442

Dowóz i wywóz piasku telefon 91-51